

Idealna selektywność, to tylko jedna z wielu zalet słynnej 7-obwodowej superheterodyny stereofonicznej

PHILIPS 456

Nr. 338. Opłata pocztowa uiszczona wczasem.

Łódź, Środa, 9 grudnia 1936 r.

Rok VIII

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. noce: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600-955

Przygotowania do abdykacji trwają Narady z syndykiem prawnym księstwa Kornwalii dotyczą zabezpieczenia funduszy króla

LONDYN, 8. 12. (PAT). Bieg wydarzeń ostatnich 24 godzin nie wskazuje bynajmniej na to, by deklaracja p. Simpson wpłynęła na zmianę sytuacji.

Wszystko w dalszym ciągu zdaje się wskazywać na to, że CZYNIONE SĄ PRZYGOTOWANIA DO ABDYKACJI.

Przygotowania te idą, jak się wydaje, w trzech kierunkach:

Sytuacja materialna króla

Na wypadek abdykacji. Król nie posiada majątku prywatnego. Wydatki ogólne króla pokrywane są z listy cywilnej, zaś wydatki ściśle osobiste z dochodów księstwa Kornwalii, co wynosi ok. 120 tys. funt. rocznie.

Ponieważ w razie abdykacji lista cywilna przechodzi na następcę, jedynym źródłem z które

go pokrywane byłyby wszystkie wydatki króla po abdykacji, byłyby dochody z księstwa Kornwalii.

Narady z syndykiem prawnym i administratorem finansowym księstwa Kornwalii dotyczyły miały zabezpieczenia funduszy króla z tego źródła.

Tytuł króla

na wypadek abdykacji. Istnieją wątpliwości prawnokonstytucyjne,

CZY KRÓL MÓGLBY ZACHOWAĆ TYTUŁ KSIĘCIA KORNWALII.

Tytuł ten wraz z dochodami księstwa stanowi przywilej dziedziczny najstarszego syna królewskiego, a gdy go nie ma, należy do korony.

Jeżeli obecny król po abdykacji zatrzyma tytuł księcia Kornwalii, to musiałby w drodze specjalnego ustawodawstwa zrezygnować

TYTUŁU I DOCHODÓW KSIĘSTWA W ODNIESIENIU DO SWYCH EWENTUALNYCH POTOMKÓW.

Ta procedura natrafia na trudności, dlatego też bardziej aktualne od tytułu księcia Kornwalii ma być zatrzymanie przez króla w razie abdykacji

PRZYWIĄZANEGO DO OSOBIŚCIE TYTUŁU KSIĘCIA CHESTER ALBO TEŻ UŻYWANEGO PRZEZ NIĘ CZĘSTO TYTUŁU KSIĘCIA LANCASTER.

Dobrowolna abdykacja króla

NIE MA W HISTORII ANGLII PRECEDENSU.

Jedynie dwa wypadki abdykacji dotyczyły króla Ryszarda 2-go w r. 1399 oraz Henryka VI w r. 1416, ale były to akty abdykacji

Dlatego też strona państwowa tego rodzaju ewentualności jest wysoce skomplikowana.

Prócz samego aktu abdykacji który według opinii wybitnych prawników winien być zatwierdzony przez parlamenty Wielkiej Brytanii i dominiów, występuje również

ZAGADNIENIE SUKCESJI. Z punktu widzenia prawnego akt taki nie istnieje. Sprawa musiałaby być rozwiązana w drodze specjalnej decyzji ustawodawczej parlamentów.

Według statutu westminsterskiego w r. 1931 wymagana jest jednomyślność parlamentów

wszystkich dominiów dla zatwierdzenia tych kwestii przymusowej.

SPRZECIW JEDNEGO TYLKO DOMINIUM KWESTIONUJE ZAGADNIENIE SUKCESJI.

Istnieją podstawy do obaw, że wolne państwo Irlandii ze względu na czysto zasadniczych nie mających nie wspólnego z osobą przyszłego monarchy, złoży sprzeciw, który bardzo poważnie skomplikuje całą sprawę. Nie jest wykluczone, że w kwestii tej nawiązane zostaną z prezydentem de Valerą rozmowy, celem wysondowania jego stanowiska.

Strona prawnofinansowa aktu ewentualnej abdykacji jest więc bardzo skomplikowana i tym tłumaczy się tak długie przygotowania.

Rozwiązanie kryzysu w ciągu doby Całodzienne konferencje króla z ks. Yorku, ks. Kentu i premierem Baldwinem

LONDYN, 8. 12. (Tel. wł.). Sytuacja w Londynie przedstawia się jak następuje:

W poniedziałek KSIĄŻE YORKU SPĘDZIŁ W FORT BELVEDERE WIECZÓR I PRZEZ PIĘĆ GODZIN NARADZAŁ SIĘ Z KRÓLEM.

W naradzie tej brał również częściowo udział syndyk księstwa Kornwalii Monckton, oraz administrator finansowy księstwa sir Edward Peacock, którzy przybyli do Fort Belvedere o północy, odbywszy

poprzednio dłuższą konferencję z premierem Baldwinem.

KSIĄŻE YORKU OPUSZCILI PALAC FORT BELVEDERE O GODZ. 1 W NOCY.

We wtorek odbyła się najpierw dwugodzinna narada premiera z ministrem spraw wewn. sir Johnem Simonem.

Około południa DO FORT BELVEDERE PRZYBYŁ NAJMŁODSZY BRAT KRÓLA, KSIĄŻE KENTU I POZOSTAŁ Z NIM KILKA GODZIN.

Po południu do Fort Belvedere udał się premier Baldwin w towarzystwie syndyka Moncktona, przybył również ks. Yorku.

Narada ta, która rozpoczęła się o godz. 5.15 wiecz. O GODZ. 20.20 CZASU LONDYSKIEGO JESZCZE TRWAŁA.

Powszechnie panuje przekonanie, że ROZWIĄZANIA KRYZYSU OCZEKIWAĆ NALEŻY W CIĄGU NAJBLIŻSZYCH 24 GODZIN.

Pani Simpson wyjedzie do Rzymu ponieważ w willi w Cannes jest stale niepokoiona przez dziennikarzy i fotografów

LONDYN, 8. 12. (PAT). — Agencja Reutera donosi, że o tożsamości króla Edwarda dowiedzieli się o oświadczeniu pani Simpson dopiero z depeszy Reutera. W kołach dworskich oświadczenie pani Simpson było niespodzianką.

Sądzą, iż NIE KOŃCZY ONO KRYZYSU KONSTITUCYJNEGO, uważane jest jednak za wyraz osobistych poglądów pani Simpson.

Podkreślają, iż zdanie: „Jeżeli tego rodzaju krok rozwiązywałby zagadnienie“, jest bar-

dzo znamienne. Osobistości kompetentne oświadczają, że deklaracja pani Simpson uczyniona została wyłącznie z jej własnej inicjatywy i woli.

Sądzą dalej, że TYLKO KROK KRÓLA MOŻE ZAKOŃCZYĆ OBECNĄ SYTUACJĘ i że wszelkie inne akty bez względu na swą wagę mogłyby mieć tylko ograniczony skutek.

Dalej donosi Reuter z Cannes iż wydał się rzeczą pewną, że p. Simpson pozostanie w willi „Louvies“ do czasu, aż decyzja króla będzie wiadoma.

RZYM, 8. 12. (PAT). Rozeszła się tu pogłoska, że PANI SIMPSON MA WKRÓTCE PRZYBYĆ DO RZYMU i zamieszkać w willi lorda Berkeley.

Mieszkańcy willi oświadczają jednak, że nie pozwalają przewidywać, aby p. Simpson miała przyjechać do Rzymu. Zwraca wszakże uwagę fakt, że policja wydała dziś niezbędne zarządzenia ochronne.

CANNES, 8. 12. (PAT). Willa Louvies jest w dalszym ciągu oblegana przez kilkunastu

dziennikarzy, fotografów i kinoooperatorów.

Dziś po południu uczyniono ustępstwo dla fotografów, z których dwóm anglikom i amerykańskiemu POZWOLONO SFOTOGRAFOWAĆ PANI SIMPSON.

Wkrótce po tym z tego samego przywileju skorzystało kilku fotografów francuskich.

Pani Simpson spełniwszy w ten sposób życzenia dziennikarzy, ma nadzieję, że obecnie kozyść będzie już ze spokoju, po który przybyła do Cannes.

Lord Bronley miał jakby oświadczyć niektórym dziennikarzom angielskim, że P. SIMPSON ZAMIERZA POZOSTAĆ W CANNES PRZEZ PEWIEN CZAS, może do Bożego Narodzenia, pod warunkiem jednak, że nie będzie ścigana przez dziennikarzy.

Lord Bronley miał dodać, iż p. Simpson nie jest cierpiącą i że nie wzywano do niej lekarza.

(Dokończenie wiadomości angielskich na str. 2-ej).

Lot Londyn-Cannes

odbył adwokat p. Simpson wraz z dwoma kurierami królewskimi

LONDYN, 8 12. (PAT). — Z lotniska w Croydon odleciał samolot specjalny do Cannes. Znajdowało się w nim trzech pasażerów.

PARYŻ, 8 12. (PAT). Specjalny samolot angielski, który wystartował dziś z Croydon, wylądował w Marignane na północny zachód od Marsylii o

godz. 16 min. 15. MARSYLIA, 8. 12. (PAT). — Trzej pasażerowie specjalnego samolotu angielskiego spędzili koniec dnia w Marsylii.

Są to: dr. KIRKWOOD, GODARD I BARON. Wieczorem wynajęli oni taksówkę i WYJECHALI W NIEZNANYM KIERUNKU, JAK

PRZYPUSZCZAJĄ DO CANNES.

Piloci samolotu oświadczyli, iż powrót do Londynu nastąpi za pewne w środę. Dr. Kirkwood jest radcą prawnym p. Simpson, co się zaś tyczy pozostałych dwóch pasażerów to misja ich jest bliżej nieznana, twierdzą jednak, że wyjechali oni na specjalne polecenie króla.

Dziś proces Frankfurtera

Postać zastępcy powództwa cywilnego. — Tajemnicze listy z pogrozkami

CHUR, 8. 12. (Tel. wł.). Dziś rozpoczyna się tu przed sądem kantonalnym proces Dawida Frankfurtera, zabójcy Gustoffa.

Jak wiadomo, Frankfurter przyznał się do swego czynu, wyjaśniając, że działał samodzielnie, bez niczyjej namowy.

Sąd kantonalny dopuścił adwokała niemieckiego z Rzeszy dr. Grimma, jako zastępcę powództwa cywilnego w sprawie Frankfurtera. Dr. Grimm zdobył rozgłos w Niemczech dzięki roli jaką odegrał w latach 1927-28 w sprawie oskarżonych o mord kapiturowy hitlerowców Reina i Schultza.

Na procesie tym Grimm wskazał, że każdy obywatel państwa, który uważa pewien stan rzeczy za niebezpieczny dla narodu czy państwa ma prawo zniszczyć życie tych ludzi, których uważa za szkodliwych.

Dr. Grimm był więc w pewnym stopniu reprezentantem takiej tezy prawniczej niemieckiej nazewnątr.

Również w 1934 r. występował on jako reprezentant oficjalny prawa niemieckiego poza granicami Rzeszy w sprawie żyda egipskiego, który wystąpił przeciwko klubowi nazistycznemu w Kairze.

Aczkolwiek sąd w Chur ograniczył swobodę mowy dr. Grimma, to jednak przez same dopu-

szczenie go do sprawy nadał procesowi charakter polityczny, o co usilnie zabiegało ministerstwo propagandy Rzeszy.

Na dzień procesu skoncentrowano w Chur liczne oddziały policji.

Naczelny rabin Szwajcarii odwiedził wczoraj Frankfurtera w jego celi więziennej. Po opuszczeniu jej rabin oświadczył dziennikarzom, że więzień prosił o dostarczenie mu biblii.

Nieznani osobnicy wystosowali dziś listy z pogrozkami do na-

czelnego rabina w Zurychu oraz do adw. dr. Grimma, który już przybył do Chur. Policja utrzymuje, że chodzi tu o prowokację. Śledztwo w toku.

TRWAŁA POMADKA DO UST
Este
 czystość pomadki do ust
 starczy na cały dzień
 Opakowanie oryginalne 2.
 Opakowanie tapasowe 1.
J. I. S. STEMPNIOWICZ-POZNAŃ

Walka o certyfikaty dla żydów

Zeznania członków Agencji Żydowskiej przed komisją królewską w Palestynie

JEROZOLIMA, 8 12. (Tel. wł.).

Na dzisiejszym posiedzeniu publicznym komisji królewskiej zeznawał m. in. członek departamentu politycznego Agencji Żydowskiej, Epstein który wskazał, że nielegalna imigracja arabska do Palestyny jest źródłem stałych niepokojów. Imigranci arabscy przyjmują każdą pracę, godząc się na gorsze warunki od arabskich palestyńskich.

Z kolei Szertok, członek Agencji Żydowskiej udzielił przy wodniczącemu lordowi Peelowi odpowiedzi w sprawie nielegalnej imigracji arabskiej. Stwierdził on, że rząd nie dokłada starań w kierunku wstrzymania jej, wskutek czego wolne placówki pracy są przez nich zajmowane, a nie przez emigrantów żydowskich. Jest to tyle ważne, że certyfikaty wydawane są w zależności od pojemności gospodarczej kraju, której obraz jest sztucznie zmieniany wskutek nielegalnej imigracji arabskiej.

Na pytanie lorda Peela, czy nakaz ułatwienia rozwoju siedziby narodowej żydowskiej ma być zrozumiany w sensie sprzyjania imigracji żydowskiej, Szertok wyjaśnia, że tylko żydowska imigracja przyczynia się do rozwoju żydowskiej siedziby narodowej i stwarza nowe możliwości emigracyjne dla żydów całego świata. Nowi przybysze żydzi budują przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, tworząc możliwości zarobkowe dla dalszych imigrantów żydów.

Dalej Szertok oświadczył kategorycznie, że Agencja Żydowska przeciwna jest nielegalnej imigracji żydowskiej, jak i arabskiej, choćby dlatego, że są nielegalne.

W końcu Szertok wysuwa postulaty, dotyczące imigracji. Żąda on powiększenia liczby certyfikatów robotniczych, jak również rozszerzenia możliwości imigracyjnych dla krewnych mieszkańców Palestyny i tych emigrantów, od których wymagany jest kapitał w wysokości 250 funt. szterl. i 500 funtów.

Następnie zeznaje dr. A. Ruppin, który wskazuje na idealizm, jakim nacechowana jest

praca żydów w koloniach. Pęd do pracy na roli jest istotnym elementem sjonizmu. Pionierzy żydowscy dokazali cudów, wysuszając Laguna, tępiąc malarie i organizując na nieużytkach i pustynnych piaskach wzorowe osiedla rolnicze. Ceny ziemi w Palestynie wzrosły, ale jest to zwykły objaw w każdym kolonizowanym kraju.

Po zeznaniach dr. Ruppina zamknięto posiedzenie.

SUKNA KORTY **ELKACHAN** PIOTRKOWSKA 80
 SKŁAD KOMISOWY Z. BORNSTEIN S.A. STARZYCE

Remont uniwersytetu J. P.

potrwa 10 dni. — Wstawianie szyb kosztowało ponad 3 tys. zł.

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Intendentura uniwersytetu im. Józefa Piłsudskiego otrzymała już z ministerstwa oświaty pierwsze kredyty na remont gmachu uczelni, częściowo zdemolowanego w czasie awantur

studentckich. W ciągu ostatnich dwóch dni wstawiono już ponad 90 szyb do okien. Szyby te kosztowały przeszło 3.000 zł.

Remont gmachu uniwersytetu potrwa 10 dni.

Hydroplan „Croix de Sud”

zaginął na Atlantyku w drodze do Ameryki Poł.

PARYŻ, 8 12. (PAT). Duże zaniepokojenie wywołała w Paryżu wiadomość o zaginięciu pilotowanego przez znanego lotnika Mermoza hydroplanu „Croix du Sud” na linii lotniczej, łączącej Afrykę francuską z Ameryką Południową. Ze względu na to, że ostatnia wiadomość radiowa sygnalizowała zepsucie się jednego z 4-ch motorów, w które za-

opatrzony był hydroplan, istnieją obawy, czy pilot nie był zmuszony do wodowania na skutek defektu innych motorów. Poszukiwania nie dały dotychczas żadnych rezultatów. Na pokładzie samolotu znajdowało się oprócz Mermoza, cztery osoby. Należy zauważyć, że Mermoz dokonał już 24 przelotów nad południowym Atlantykiem.

Honorowy konsulat Rzplitej w Genewie

GENEWA, 8 12. (PAT). —

Dziś odbyło się uroczyste otwarcie konsulatu honorowego Rzplitej w Genewie. Na uroczystości obecni byli m. in. delegat R. P. przy lidze narodów minister Komarnicki oraz inni członkowie delegacji polskiej i prezes rady stanu kantonu genewskiego, p. Adrian Lachenal.

Meteor spadł na teren sowieckiego kolchozu

MOSKWA, 8 12. (PAT). —

Z Leningradu donoszą, że na terenie kolchozu Nowa Derewia w rejonie sieredkiskim spadł olbrzymich rozmiarów meteor. Huk podczas spadania meteoru słycać było w promieniu kilku kilometrów.

Czy to możliwe!??
 Zbliża się
ROK 2000

Dnia 8-go grudnia 1936 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy mąż, ojciec, dziadek i brat

b. p. ABRAM BARUCHIN

przeżywszy lat 66.

Wynrowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. Lipowej 53 odbędzie się dziś, w środę, dnia 9-go grudnia o godz. 1-ej p. p., o czym zawiadamia, pozostali w głębokim smutku
 Żona, Synowie Córka, Zięć, Synowa, Wnuk i Rodzina

Tragiczna matura

30 studentów wpadło do rzeki, wskutek zerwania się mostu. — 7 uczniów utonęło

RIO DE JANEIRO, 8. 12. (PAT). — W miejscowości S. Joao d'el Rey zdarzył się tragiczny wypadek. Trzydziestu maturzystów gimnazjum Santo Antonio udało się na wycieczkę. Dla upamiętnienia chwili rozstania się ze szkołą, uprosili ulubionego swego nauczyciela, aby ich sfotografował na wiszącym mo-

ście nad rzeką Carandahy. W chwili, gdy uczniowie ustawili się do fotografii, most zerwał się i runął z wysokości 35 m. w przepaść wodną. 23 uczniów zdołało się cudem uratować, lecz 7 porwały nurty rzeki. Wychowawca ks. Herbert dostał pomieszczenia zmysłów pod wpływem katarstrofy.

Już jest „E”

Gwałtowna rozbudowa floty niemieckiej

KILONIA, 8 12. (PAT). — W dniu dzisiejszym spuszczonego tu został na wodę okręt „iniowy „E”, który otrzymał nazwę „Gneisenau”. Uroczystość ta zbiegła się z rocznicą bitwy

u wysp Falklandzkich, w czasie której zatopiony pancernik „Scharnhorst” i „Gneisenau” krążownik „Nuernberg” i „Leipzig”, oraz dwa okręty pomocnicze.

W uroczystości wziął udział kanclerz Hitler oraz naczelny wódz niemieckich sił zbrojnych, von Fritsch, który wygłosił przemówienie, poświęcone rocznicy bitwy u wysp Falklandzkich. Nowy okręt ma wyporność 16 tys. tonn.

RADIOODBIORNIKI REX

doskonałe, tanie, oszczędne, bo o najmniejszym zużyciu prądu
Sprzedaj Rata i za Pożyczki Państwowe
Radio-Reicher
 Łódź, Piotrkowska 142

Katastrofalna powódź w Azji Mniejszej

STAMBUL, 8. 12. (PAT). Według informacji otrzymanych z Adana (Azja mniejsza), straty spowodowane wielką powodzią która tu nastąpiła, są b. duże i sięgają wielu milionów funtów tureckich. Przeszło 100 osób zatopiono, tysiąc domów zostało zniszczonych. Kilkanaście tysięcy osób pozostało bez dachu nad głową. Trudności związane z ewakuacją ludności powiększają

ALGER, 8. 12. (PAT). Wskutek niepogody i ciemności wpadła do morza taksówka, wioząca trzech marynarzy. Pasażerowie i szofer utonęli.

Reprezentacyjne Kino „RIALTO”

Dziś i dni następnych!
JEJ PIERWSZY CAŁUS...
 (WALC KRÓLEWSKI)

Reżyserja: Herbert Monsch i Willi Forst.
 Przepiękna bajka o miłości, pełna humoru, muzyki i tańca!
 Wytwórny Willy Forst
 Zabawny Paweł Hoerbiger
 młoda i piękna Hela Finkenzeller
 pozwól nam wznieść się na wyżyny prawdziwego piękna i radości życia!

Doprawdy brak superlatywów na określenie kunsztu choreograficznego występujących na czele programu w **„TABARINIE”**
Sisters-Holly

Zdjęcia z bombardowanego Madrytu



1. Rada obrony stolicy na jednym ze swoich codziennych posiedzeń pod przewodnictwem gen. Miaja. — 2. Bomba lotnicza wybucha na pograniczu Madrytu, którego domy są wyraźnie widoczne.

Madryt w oczekiwaniu nowego ataku

Szturmowe oddziały niemieckie na czele wojsk powstańczych Barcelona zabezpiecza ludność przed groźnymi skutkami bombardowania

MADRYT, 8.12. (PAT) — Komunikat oficjalny komitetu obrony Madrytu donosi, że od 24 godzin panuje zupełny spokój na wszystkich odcinkach dookoła Madrytu.

WALENCJA, 8.12. (PAT) — Agencja rządu hiszpańskiego zapowiada, że lada chwila należy oczekiwać gwałtownego ataku wojsk powstańczych na Madryt.

Na stolicę uderzą przedewszystkim **ODDZIAŁY SZTURMOWE ZŁOŻONE Z NIEMCÓW.**

Na skutek przygotowań do natarcia na Madryt inne odcinki frontu były względnie spokojne.

MADRYT, 8.12. (PAT) — Havas donosi, że rano eskadry rządowe dokonały lotów wywiadowczych, głównie w celu przeszkodzenia samolotom powstańczym w ich lotach nad Madrytem. Na skutek przeprowadzonych wywiadów, 15 samolotów bombardujących skierowało się nad linie powstańcze, ostrzeliwując z karabinów maszynowych koncentrując się oddziały oraz transporty.

W godzinach popołudniowych baterie rządowe wszelkich kalibrów rozpoczęły huraganowy ogień na pozycje powstańcze, rozdzierając po szczególne kolumny, będące w ruchu oraz uniemożliwiając fortyfikowanie się. O godz. 16-ej sześć powstańczych samolotów bombardujących bombardowało gwałtownie nie

które dzielnice stolicy, położone na krańcach oraz miejscowości położone za liniami wojsk rządowych

HENDAYE, 8.12. (PAT) — Z Barcelony donoszą: W celu zabezpieczenia ludności cywilnej przed skutkami bombardowania, władze wydały odpowiednie rozporządzenia.

Wielkie afisze na ulicach wskazują kierunek i miejsce najbliższego schronu, a latarnie gazowe oświetlające wieczorem ulice zostały pomalowane na kolor niebieski. Ogłoszono wskazówki na wypadek ataku gazowego, ponadto ludność zaopatrzyła się w przyrządy do gaszenia ewent. pożarów i w prowizoryczne maski gazowe.

Kontrotorpedowiec niemiecki pomaga

WALENCJA, 8.12. (PAT) — Agencja rządu hiszpańskiego donosi, że do Bilbao zawiązał statek „Virgen del Carmen”. Załoga stat-

ku, który należał do powstańców, aresztowała dowódcę br. Villar de Puente i postanowiła przejść na stronę wojsk rządowych.

Na statku zmontowane są działa przeciwlotnicze pochodzenia niemieckiego. Załoga opowiada, że jeden z kontrotorpedowców niemieckich udziela pomocy powstańcom.

Stracono samolot z dziennikarzami francuskimi

MADRYT, 8.12. (PAT) — Samolot, pełniący służbę dla ambasady francuskiej między Madrytem a Tuizą, który opuścił stolicę Hiszpanii o godz. 12.15, został stracony pod Pastrane w prowincji Guadaluajara w odległości około 100 km. od Madrytu i spadł na ziemię. Z pasażerów samolotu specjalny korespondent Havasa, Chateau doznał złamania nogi, dr. Enny, przed stawiciel tow. międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie, został postrzelony w udo, korespon-

dent „Paris Soir” p. Delaparee trafiony został w rękę, a towarzysząca dr. Enny młoda dziewczyna zła mała rękę. Korespondent Havasa przewieziony został do szpitala w Guadaluajara, a pozostali do szpitala w Pastrane. Pilot, radiotelegrafista i druga dziewczyna wyszli bez szwanku. Bliższych szczegółów wypadku na razie brak.

Japonia grozi

TOKIO, 8.12. (PAT). Jak podaje agencja Domei, minister wojny oświadczył w wywiadzie prasowym, że Japonia zdecydowana jest wydać natychmiast wszelkie niezwłoczne zarządzenia na wypadek, gdyby życie lub mienie obywateli japońskich w Chinach groziło niebezpieczeństwem.

Tragedia miłosna Zabójstwo studentki w Przemyślu

PRZEMYŚL, 8.12. (Tel.wł.) Dziś wydarzył się tu niezwykle tragiczny wypadek. 30-letni właściciel młyna, Izak Haker zastrzelił swą 24-letnią narzeczoną, studentkę Elżę Szecher, której zarzucał zdradę.

Studentka zmarła na miejscu wskutek odniesionych ran. Po dokonaniu zbrodni Haker usiłował utopić się w Sanie. Uratowano go jednak i oddano w ręce policji.

Panna Morgan zginęła w katastrofie

NOWY JORK, 8.12. (PAT). — Znana w szerokich kołach towarzyskich Nowego Jorku 22-letnia Barbara Morgan straciła wczoraj życie w katastrofie samochodowej.

Marlena Dietrich rozwódzi się

Jak donoszą z miarodajnego źródła, Marlena Dietrich ma zamiar rozwieść się ze swoim mężem Siebertem i poślubić Douglasa Fairbanka — młodszego. Rozwód ma nastąpić po obopólnym porozumieniu. Siebert jest od wielu lat mężem Marleny i ojcem jej ukochanej córeczki.

**NABYWAJĄC CEDIB'Ą POMADKĘ DO UST
WYKAŻE PANI SWÓJ DOBRY GUST**

Hiram Barnett Zacharow



67-letni szewc na jednym z przedmieść Londynu, twierdzi, że jest jedynym prawnym synem zmarłego króla armat i zamierza dochodzić swoich pretensji do majątku na drodze sądowej przez obalenie testamentu.

Zabici i ranni

w czasie katastrofy
budowlanej w Pradze

PRAGA, 7.12. (PAT) — Dziś wieczorem zawałiła się część nowobudowanego się żelbetonowego gmachu giełdy. Z gruzów wydobyto do tychu 21 robotników, z tego 11 ciężko rannych. Nie wiadomo, ile jeszcze ofiar znajduje się pod gruzami.

**Zapaśnicy stolicy
zwyciężają Berlin 14:9**

W gmachu stołecznej YMCA w obecności ponad tysiąca osób odbył się międzymiastowy mecz zapaśniczy Warszawa — Berlin, zakończony niespodziewanym, lecz zasłużonym zwycięstwem Warszawy w stosunku 14:9.

**Specjalne wagony
sypialne z Łodzi
do ZAKOPANEGO**

w dn. 22, 23 i 24.XII

**Bilety narciarskie
1000 i 2500 km.**

**Bilety okrętowe
do Ameryki**

**Wagons-
Lits/Cook,
Piotrkowska 68.**



Często przytaczana jest w prasie amerykańskiej, mająca pozory autentycznej, anegdota z czasów pobytu króla w Lusbruku, w Austrii, gdy obecny Edward VIII był jeszcze księciem Wali.

Pobyt ten uprzyjemniało królowi towarzystwo pani Simpson. Kiedy któregoś dnia był z nią na spacerze w górach, spotkał starą wieśniaczkę, która mu chciała sprzedać jakiś kwiatek, podając go za szarotkę. Król powątpiewał w autentyczność szarotki i kiedy wieśniaczka zażądała pół szylinga, miał powiedzieć, śmiejąc się:

— Za drogo!
— Ładny mi kawaler! — powiedziała wieśniaczka. — Za moich czasów byli kawalerowie, którzy nie żalowali nawet korony, by zrobić przyjemność swej damie.

— Skąd wiecie, moja kobieto? — powiedział na to, nagle poważniejąc, książę. — A może i ja bym nie pożalował korony dla mej damy...

I spojrzął na panią Simpson...

Ostatnio wystąpił w Paryżu niejaki Julien Teppe z programem, pro pagującym nowy kierunek literacki — doloryzm. W prospekcie swym dowodzi Teppe, że geniusz piszącego wzrasta proporcjonalnie do cierpienia i wzywa wszystkich zwolenników swojej teorii do łączenia się w bractwo ludzi cierpiących duchowo i fizycznie.

Tristan Bernard, który otrzymał prospekt dolorystów, zapytał czy ma przygotować sobie cierpieniową koronę i łożo nabite gwoździemi, celem zwiększenia swego talentu:

— Zostawże pan mnie w spokoju! Zaczęły mnie boleć odciski! Czuję, że ogarnia mnie fala geniuszu!

Ustalonym zwyczajem kanclerz Hitler jest stale „Honorowym ojcem Chrzestnym” 9 dziecka lub 7-go syna rodziła niemieckich. Obecnie statystycy wylczyli, że kanclerz posiada największą liczbę „dzieci chrzestnych” na całym świecie. Liczba tych dzieci wynosi bowiem obecnie już przeszło 12.000 i stale wzrasta. Na każdy dzień kanclerstwa Hitlera przypada zatem przeciętnie 10-ro chrześniaków.

Warto zaznaczyć, że kanclerz zgadza się być honorowym ojcem chrzestnym tylko wtedy, jeżeli rodzina jest niemiecka, rasowo wartościowa i jeżeli nie można stawić jej zarzutów natury politycznej. Z objęciem przez kanclerza tej funkcji wiąże się zwykle podarek pieniężny dla rodziny, przystosowany do jej warunków materialnych.

Dyrektor poczty w Mandalay, stolicy Birny Górnej wystąpił ostro przeciw zwyczajowi krajowców, którzy przesyłają sobie nawzajem pocztą głowy zabitych wrogów.

Wśród dzikich ludów tego kraju morderstwa są na porządku dziennym. Barbarzyństwa swoje łagodzą mieszkańcy — ich zdaniem — w ten sposób, że głowę zabitego przesyłają rodzinie, celem odprawienia ceremonii pogrzebowych.

Wydając swe zarządzenie dyrektor poczty poruszył konkretny wypadek wysłania obciętej głowy niejakiego Bil Kwała i tak komentował ekspedycję tej niesamowitej przesyłki:

„Nie mam nic przeciw temu, że krewni Bil Kwała otrzymali cenę zdobycy, którą ich wrogowie raczyli im przesać. Jednakże protestuję przeciw temu, aby poczta dostarczała tego rodzaju przesyłek. Na przyszłość zakazuję poczcie przyjmowania pakietów, w których są głowy ludzkie”.

Trzydzieści lat szkoły polskiej

Podniosła uroczystość w gimnazjum im. Kopernika

Wczoraj odbyła się w naszym mieście podniosła uroczystość w związku z obchodem 30-lecia istnienia pierwszego gimnazjum polskiego „Uczelnia” w Łodzi, noszącego obecnie nazwę Gimnazjum państwowego im. Kopernika.

Z okazji 30-lecia wyznaczony został do Łodzi zjazd b. wychowanków tej szkoły. Rozpoczął się on rano w siedzibie gimnazjum, po uroczystym nabożeństwie w kościele Matki Boskiej Zwycięskiej.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele władz państwowych z p. wicewojewodą Wendorffem na czele, dowódca OK IV gene-

rał Langner z ramienia władz wojskowych, prezydent Łodzi Godlewski, jako przedstawiciel zarządu miejskiego, płk. Bolesław Wicz i in.

W zjeździe wzięło udział około 400 absolwentów gimnazjum, z których wielu zajmuje dziś poważne stanowiska w administracji państwowej, samorządowej lub w instytucjach i przedsiębiorstwach społecznych i prywatnych.

Zjazd zagał przewodniczący komitetu organizacyjnego, p. mec. Fichna, który zobowiązał rozwój i rolę uczelni, po czym w imieniu ciała pedagogicznego przemówił p. dyr. Bromirski, a

następnie prez. Godlewski w imieniu gminy miejskiej.

Z kolei prof. Hajkowski wygłosił referat o dziejach szkoły, zaś kpt. Kowalski zobowiązał udział młodzieży, wychowanków uczelni w walkach niepodległościowych.

Przed zamknięciem zjazdu postanowiono wystosować depesze hołdownicze do prezydenta Rzplitej, do Marszałka Śmigłego-Rydza, premiera, gen. Składkowskiego, oraz do ministra oświaty, Świętosławskiego.

Dla upamiętnienia obchodu wmurowana została tablica, którą odsłonił p. wicewojewoda Wendorff.

Garsoniera dla babci

Duże mieszkania stoją puste, małe są pożądane; szczególnie mieszkania jedno i dwupokojowe stały się rzadkością. Nie tylko młode pary małżeńskie poszukują małych mieszkań. Mieszkanie jednopokojowe z centralnym ogrzewaniem i ciepłą wodą stało się ideałem samodzielnej, pracującej kobiety. Garsoniera jest dziś wymarzonym locum nietylko dla mężczyzny, ale i dla kobiety. Mężczyzna chętniej wynajmie sobie pokój umeblovany, niż kobieta.

Mnóstwo kobiet, zamiast swych poprzednich, pięknie urządzonej mieszkań wielopokojowych, dziś, naskutek zmienionych warunków, szuka właśnie małego mieszkania, gdzie same sobie mogą usługiwać przy pomocy techniki urządzeń mieszkaniowych.

Dawniej starsze panie urządziły się u swych dzieci, przezważnie u córek, sprowadzały sobie umeblovanie i spełniały obowiązki babek, będąc zresztą mile widziane przez rozpoczynające własne gospodarstwo młode małżonki. Pozostanie zagadką, dlaczego dawniej to się udawało, podczas gdy obecnie jest to trudne do wykonania. Albo te starsze kobiety były ofiarami cichych tragedii, które ich znosiły swój los, albo też inne były młode kobiety i ich mężowie, którzy z pietyzmem i szacunkiem odnosili się do swych teściowych.

Najprawdopodobniej sprawa przedstawia się w ten sposób, że starsze panie doby obecnej są inne, niż były dawniej. Dziś panie w wieku lat pięćdziesiąt do sześćdziesiąt, a nawet siedemdziesiąt, trzymają się dobrze, są silne i energiczne. Chcą mieć swe własne życie, przyjmować znajomych, bywać u nich, odwiedzać z przyjaciółkami kawiarnie. Grywa taka pani w brydża i denerwuje się, gdy przegra. Lubi bardzo swe wnuczka, ich śmiało odpowiada, szczególnie, gdy obok jest ich niania, lub matka, która zabiera dziecko do domu, gdy się naprzykrza.

Zdarza się, że babcia weźmie sobie wnuczę nawet na cały dzień, ale stale z nim przebywać, obserwować kaprysy i choroby dziecięce, a gdy jest bardzo małe, całe mieszkanie przystosowywać doń — to nie leży w upodobaniach dzisiejszej babci, wysportowanej, używającej pudru i kremów, czy poma dek do warg.

Z tych powodów starsza pani woli mieszkać w garsonierze, niż razem z dziećmi.

I T.

Zacharow na ekranie

Jedna z wielkich wytwórni filmowych w Hollywood kręci film dźwiękowy, w którym główną rolę odgrywać będzie osoba sir Bazyla Zacharowa, zmarłego niedawno króla armat. Treścią filmu mają być przygody z życia Zacharowa. Premiera filmu odbędzie się niedługo w Hollywood.

Czy to możliwe ???
Zbliża się
ROK 2000

Świeży młodzieńczy wygląd NADAJE TWARZY KREM ABARID

Teatr, muzyka i radio

TEATR MIEJSKI
Dziś o godz. 8.30 wiecz. „Ludzie na krze” po cenach zniżonych.

W czwartek o godz. 8.30 wiecz. komedia Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej” z J. Chojnącką w roli głównej.

W piątek o godz. 8.30 wiecz. oklaski wać będziemy genialną grę najznakomitszego artysty mistrza Ludwika Solskiego, kreującego tytułową rolę w wybornej sztuce historycznej Nowaczyńskiego „Fryderyk Wielki”. Występy Ludwika Solskiego w teatrze stały się w Łodzi prawdziwym ewenementem chwili.

W próbach pod reżyserią Ludwika Solskiego arcykomedia Mollera „Skąpiec”.

DZIŚ POŻEGNALNY WYSTĘP NYOTY INYOKI
Dzisiejszy drugi i pożegnalny występ hinduskiej tancerki Nyoty Inyoki w filharmonii o godz. 20.30 wzbudził wielkie zainteresowanie.

Tym razem Nyota Inyoka wykona stare tańce indyjskie i egipskie oraz współczesne tańce wschodu.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

6.33 Gimnastyka i muzyka z płyt 11.30 „Jak to bywa w grudniu” — pogadanka przyrodnicza

12.03 Zespoły: Ivery Keys i Sandlera (płyty)

12.50 „Hygiena odzieży zimowej” — pogadanka

13.00 Utwory charakterystyczne — (płyta za płytą).

15.40 Melodie wiedeńskie (płyty) 16.10 „Zagadki historyczne” (dla dzieci starszych)

16.30 Mercedes Capsir (płyty) 17.00 Odczyt

17.15 Koncert orkiestry kawaleryjskiej.

17.50 „Rozmowa z Adamem Mickiewiczem” — wywiad fikcyjny

18.00 Pogadanka aktualna 18.20 Fragmenty z op. „Halka” — (płyty)

18.30 Słuchowisko p. t. „Niesiemy pomoc: węgiel i chleb” — napisał Antoni Kasprzowicz. Reżyseria: dr. Jerzy Ronard-Bujański.

19.00 „Grzechy dzieciństwa” B. Prusa

19.20 Koncert z udziałem chóru Juranda (płyty)

19.45 Pogadanka p. t. „O robotach kanalizacyjnych i wodociagowych w Łodzi”

20.00 Muzyka taneczna z restauracji „Hotelu Polskiego”.

20.35 Chwila biura studiów.

21.00 Opowieść o Szopenie (Podczas audycji p. Sztopka wykona Balladę G-moll, 2 etudy z op. 25 i Scherzo B-moll, a p. Szeleńska odśpiewa pieśń).

21.00 „Opowieść o Szopenie”. Wykonawcy: Henryk Sztopka, Aniela Szeleńska, akomp. prof. L. Urstein.

21.30 Antoni Bruckner: Kwintet na 2 skrzypce, 2 altówki i wiolonczelę.

22.10 „Mr. Flick ratuje sytuację” — lekka audycja muzyczna

22.40 Do tańca przygrywa mała orkiestra.

AUDYCJE ZAGRANICZNE
LONDYN (261) i DROITWICH (1500)

21.15 Uwertura „Faust” Wagnera. Symfonia D-dur Brahmsa, Koncert skrzypcowy Berga.

WIENIEN (507)
19.30 „Cztery pory roku” — oratorium Maydna.

BRUKSELA (322)
21.00 „Monsieur Beaucaire” — operetka Messagera.

PRAGA (470)
20.05 Koncert symfoniczny pod dyr. Bruno Waltera.

BEILSBERG (291)
20.45 Utwory Beethovena (Uwertura „Leonora Nr. 3”, Koncert fortepiano wy G-dur i Symfonia D-dur).

SZTUTGART (523)
00.00 Fantazja fortepianowa. Kwartet C-moll, Pieśni i Rosamunda Szuberta, Sonata skrzypcowa Brahmsa).

BUDAPEST (550)
21.50 Sonaty skrzypcowe Brahmsa D-moll i Beethovena „Kreutzerowska”

MEDIOLAN (368)
21.00 „Falstaff” — opera Verdiego.

RZYM (420)
20.40 Muzyka koncertowa Hindemitha i Symfonia IX Brucknera.

Pożar w owocarni

Wczoraj wieczorem wybuchł pożar w owocarni Ireny Kopiczyńskiej przy ul. Pomorskiej 22.

Wskutek złego przewodu kominowego zapaliły się leżące w owocarni skrzynki od owoców. Ogień szybko się rozszerzał.

Zaalarmowano straż ogniową. Przybyli na miejsce I oddział zdołał po 30 minutach plomienie ngasić. Wnętrze owocarni uległo zniszczeniu.

Plamy na słońcu

W ostatnich czasach zaobserwowali astronomowie wzmogoną działalność słońca, której głównym przejawem jest wielka ilość ciemnych plam na powierzchni kuli słonecznej. W dniu 1 grudnia r. b. stwierdzono obecność na słońcu 8 grup plam, które liczyły 194 większe i mniejsze plamy. Dwie największe plamy były tak wielkie, że można je było zauważyć bez pomocy teleskopu, gołym okiem przy użyciu zakopconego szkła. Możliwe jest więc, iż maximum działalności słońca przypadnie na okres bieżący, a nie w roku 1939, jak się tego spodziewano według obserwacji astronomicznych.

PRZEZ



NAJIDEALNIEJSZY ODBIORNIK ROKU 1936/37
ZDOBEDZIESZ
CAŁY ŚWIAT!!

Od pewnego czasu kurczą się zarobki w Niemczech wskutek „potrącania” znacznej ich części na „dobrowolne” składki i ofiary. Kiedy niedawno minister propagandy Goebbels zwiadał wielką fabrykę, zdziwiła go panująca tam wesołość. Robotnicy wprost pokładali się od śmiechu.

— A bo nasz kasjer upił się — odpowiada jeden z robotników. — To jeszcze nie powód do radości — rzecze minister. — Ale on wypłacił nam sumę potrącając, a potrącił to, co zostało z naszych zarobków! Ta sama historyjka mogłaby zresztą kursować w Sowietach... i gdzieindziej... z równym powodzeniem.

— Co się tu dzieje? — pyta zdziwiony minister.

Ujęcie trzech włamywaczy którzy przyjechali do Łodzi na gościnne występy

Ubiegłego wieczoru około godziny 8.15 dwaj wywiadowcy służby śledczej na dworcu Kaliskim zauważyli jakiegoś osobnika w towarzystwie dwóch in-

TRIPTRARY



Mały żart w zakładzie połączonym

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Niewiarowskiej (Zgierska 57); J. Hartmana (Brzezińska 24); Hiszpańskiego (Plac Wolności 2); Perelmana i S-ki (Cegielniana 32); Cymera J. (Wólczańska 37); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); Wólczyckiej (Napierkowski 27).

DODATKOWA KOMISJA POKOROWA. — W dniu 15 b. m. w toka lu przy ul. Piotrkowskiej 165 urzędnie dodatkowa komisja poporowa dla PKU Łódź - Miasto I.

Zgłosić się wiuni poborowi rocznika 1915 i starszych, którzy dotychczas nie stawali do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkują na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Z pa'lestry łódzkiej

W związku z informacjami niektórych pism, jakoby mec. Albrecht wystąpił z delegatury rady adwokackiej w Łodzi, dowiadujemy się, że wiadomość ta jest nieprawdziwa, gdyż mec. Albrecht wogóle do składu delegatury nie należy.

Składajcie ofiary na zimową pomoc dla bezrobotnych.

Konto P.K.O. 70200

nych elegancko ubranych panów.

Wobec tego, że osobnik ten wydał im się podejrzany, wywiadowcy postanowili go śledzić.

Po chwili zauważyli, że wszyscy trzej mężczyźni, z których każdy miał małą walizeczkę ręczną, wsiadają do dorożki z zamiarem opuszczenia dworca. Wobec tego, że wywiadowcy byli powiadomieni o przybyciu dwóch włamywaczy na gościnne występy do naszego miasta, jak również widzieli na peronie dworca Kaliskiego złodzieja mieszkaniowego, postanowili wylegitymować wszystkich trzech osobników.

W chwili gdy dorożka ruszyła z miejsca, wywiadowcy podbiegli do dorożki i wezwali dorożkarza do zatrzymania się. Wówczas wszyscy trzej rzucili się do ucieczki.

Jeden z nich odepchnął silnie wywiadowcę. Wywiadowca jed-

nak nie dał za wygrane i rzucił się w pogoń. Tymczasem zaalarmowany tym wypadkiem przybył na pomoc posterunkowy pełniący służbę na dworcu Kaliskim.

W rezultacie wszyscy trzej zostali zatrzymani i tą samą dorożką odwiezieni do aresztu przy wydziale śledczym. W walizkach znaleziono najnowsze typu narzędzia służące do włamań.

Po wylegitymowaniu ich okazało się, że są to 35-letni Zygmunt Bednarski, zamieszkały w Poznaniu przy ul. Wypiańskiego 8, 36-letni Stefan Kacper, również z Poznania, zamieszkały przy ul. Wodnej 27 oraz 36-letni Antoni Kozłowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wesołej 11.

Kozłowski znany jest policji łódzkiej, jako wielokrotnie karany włamywacz i złodziej mieszkaniowy.

Wszyscy trzej zostali zatrzymani do dyspozycji sędziego śledczego.

Tragiczny skok z tramwaju S użać doznała pęknięcia czaszki

Przed posesją przy ulicy Piotrkowskiej 253 wyskoczyła w biegu tramwaju 17-letnia służąca lokatora domu przy ulicy Piotrkowskiej 56 — Zofia Kowalczyk.

Kowalczykówna potknęła się i upadła, uderzając głową o bruk.

Zaalarmowano pogotowie, którego lekarz stwierdził u Kowalczykówny pęknięcie czaszki i wstrząs mózgu.

W stanie beznadziejnym została Kowalczykówna odwieziona do szpitala w Radogoszczu.

Ćwierć miliona na budowę szkół powszechnych w Łodzi

Dowiadujemy się, że towarzystwo popierania budowy szkół powszechnych przeznaczyło w swym budżecie na rok 1937 — 600.000 złotych na budowę szkół w okręgu łódzko-warszawskim. Z tej sumy dla okręgu łódzkiego wyasygnuje towarzystwo około 250.000 zł.

W związku z tym samorządy miejskie z terenu okręgu łódzkiego szkolnego winny wnieść do towarzystwa umotywowane podania o przydział kredytów.

Dodać należy, że kredyty przyznane zostaną tylko tym samo-

rządom, które rozpoczęły już budowę szkół i którym pożyczka umożliwiłaby szybkie oddanie gmachów do użytku publicznego.

Włamanie do składu

Do składu wyrobów galanteryjnych Wacława Zwierzchewskiego, przy Bałuckim Rynku 2, włamali się nad ranem nieujawnieni dotychczas sprawcy i skradli różne wyroby galanteryjne wartości około 1000 zł.

Policja zarządziła poszukiwania.

Na ogólne żądanie P. T. Publiczności dyrekcja

Grand-Kino

zdecydowała się zatrzymać jeszcze na swym ekranie potężne erodyzje reżyserii Fritza Lange

JESTEM NIEWINNY!

(FURIA)
W roli tytułowej: **Sylvia Sidney**
Rewelacyjnaniżka cen: **80 op.** od g. 6 od **1.09**
Do godz. 6 od **80 op.** od **1.09**

SALA FILHARMONII telef. 213-84

II i pożegnalny występ hinduskiej tancerki

Nyota Inyoka

W programie: tańce indyjskie i egipskie oraz współczesne tańce Wschodu

Dziś, o godz. 20.0

geniusz Dalekiego Wschodu.

Bilety w cenie od 1.— zł. do nabycia w kasie Filharmonii.

CASINO

Pocz. 4. 6. 8. 10.15
W 2-gim tygodniu wielkiego powodzenia

Rewelacyjna niżka cen!!
na wszystkie seanse od **1.09**

ANTHONY ADVERSE

TAKIEGO FILMU JESZCZE NIE BYŁO!

CHLUBA



XX WIEKU

jest wykrzywie witamin i ich roli w przyrodzie.
P U L S A
krem witaminowy odżywia i odmładza cerę.

FR. PULS S.A.

Napad w Andrzejowie

Rabusie zostali ujęci

Onegdaj wieczorem dokonano napadu rabunkowego w Andrzejowie na mieszkańca Wiśniowej Góry L. Morgenszterna.

W chwili gdy Morgensztern wychodził z zakładu fryzjerskiego w Andrzejowie napadło nań kilku osobników, którzy zadali mu szereg ciosów nożami i tępymi narzędziami.

Rannego Morgenszterna przewieziono do Łodzi, gdzie ciężkie jego obrażenia opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego.

Jak się okazało napad ten miał charakter rabunkowy, bowiem Morgenszternowi skradziono około 100 zł.

Dochodzenie policyjne doprowadziło do ujęcia sprawców napadu na Morgenszterna, którymi okazali się mieszkańcy An-

drzejowa: Kibler, Kepler, Pajków i Kędziński. Osadzono ich w areszcie do dyspozycji władz.

Poczta przed świętami zawałona jest pracą

W ostatnich dniach przed świętami Bożego Narodzenia wzmagają się zazwyczaj ruch korespondencji, wskutek czego urzędy pocztowe przeciążone są pracą i z trudem utrzymują służbę doręczeń przesyłek na należytych poziomach.

W związku z tym dyrekcja poczty wydała apel do ludności aby korespondencję świąteczną wysyłała możliwie jaknajwcześniej.

Również przed świętami wzmagają się ruch przesyłkowy paczek żywnościowych. Poczta w związku z tym apeluje do obywateli, aby dobrze opakowywali paczki i zaopatrywali je w doładne adresy odbiorców, co w dużej mierze ułatwi funkcjonariuszom poczty punktualne przekazanie i doręczenie przesyłek adresatom.

Wypit szklankę jodyny

W domu przy ulicy Rokicińskiej 103 rozegrała się wczoraj tragedia. Lokator tego domu 25-letni farbiarz Józef Kazimierzczak jednym haustem wypił szklankę jodyny.

Do wijącego się w bólach denata wezwano pogotowie, którego lekarz przewiózł samobójcę do szpitala ubezpieczalni społecznej w stanie b. groźnym.

Przyczyna rozpaczliwego kroku — niesnaski rodzinne.

Grand-Kino

Już wkrótce!

Pełna humoru i węgierskiego temperamentu komedia muzyczna najnowszej produkcji wiedeńskiej p. t.

ROMANS W BUDAPESZCIE

W rolach głównych: **Marie Andergast, Wolfgang Liebenelner, Georg Aleksander, Tibor v. Halmay**
Urok Dunaju Nastrojowe piosenki Wspaniałe melodie cygańskie

Stuttgart zwyciężył Łódź 9:7

Srednia klasa niemieckich pięściarzy wystarczyła do pokonania reprezentacji

Gdyby istotnie Stuttgart był najsilniejszym okręgiem Rzeszy, jak to stwierdził w wywiadzie prasowym p. Böhm, moglibyśmy być spokojni o losy spotkania pięściarskiego Niemcy — Polska.

Ale p. Böhm stanowczo przecenia wartość swoich pupilków, albo hołduje systemowi amerykańskiej reklamy.

Stuttgart jest zespołem, powiedzmy, na poziomie, ale tylko na poziomie. Zachwyćć nie może, wzbudzić zainteresowania — owszem.

Pięściarze niemieccy hołdują sile fizycznej. Są dobrze zbudowani, mają odpowiedni wzrost i zapas powietrza na trzy runy. Technicznie nie przedstawiają sobą nic, coby wykraczało ponad przeciętność. Ot, średnia klasa.

Niedociągnięcia technicznie starają się Niemcy zniwelować ogromną istotnie ambicją i wolą zwycięstwa oraz odwagą. Bez względu na sytuację idą naprzód, ślepo słuchają dyrygującego głośno z rogu sekunda, nie boją się wymiany ciosów, wierzą w swą wytrzymałość. Tym zaskakują przeciwników, deprymują ich i zbierają owoce przewagi psychicznej.

Bez wątpienia najlepszym zawodnikiem Stuttgartu jest Ostlender w wadze piórkowej Szybki, o celnym i twardym ciosie, może poszczycić się dużym refleksem i dobrą grą nóg. Jedyną jego wadą jest zbyt otwarta garda, w której zaawansowany technicznie przeciwnik może dostrzec niejedną lukę. W parze z szybkością i celnością ciosu idzie u Ostlendera wytrzymałość, co w sumie stwarza z niego przeciwnika niebezpiecznego nawet dla klasowego „piórkowca”.

Na drugim miejscu należałoby postawić Otta, choć dzieli go różnica klasy od Ostlendera. Jest szybki, twardy, ale jego atak: lewy sierp i słabutki prawy prosty jest schematem łatwym do przejścia.

Reszta nie wyróżnia się niczym. Stätter nie umie wykorzystać zasięgu ramion, jest niecelny i słabo wychodzi ze zwarcia, natomiast niebezpieczna jest jego lewa prosta. W ogóle, Niemcy stanowczo umieją lepiej operować directami.

Bandel jest słabszy od wielu naszych „lekkich”. Nerwowo ten pięściarz, poza łatwym do uniknięcia prawym prostym nie rozporządza właściwie żadnym reperluarem ciosów.

Zeller tylko wytrzymałości fizycznej i ambicji zawdzięcza, że do gongu wytrzymał z Ostrowskim, który jest w dosko- nalej formie. Held — żadna klasa, dla Chmielewskiego przeciwnik na jedną rundę, dla innych „średnich” nie groźny. Walczy cały czas w zwarcu, idzie naprzód z pochyloną głową, fauluje i całkowicie polega na krótkich hakach, wymierzanych silnym przedramieniem.

Ackerman, okrzykany jako doskonały, uważany może być za dobrego tylko wskutek tego, że poziom naszej wagi półciężkiej jest beznadziejny. Ma świetny wzrost i dużą szybkość, ale jego sierpy są szerokie i niecelne. W gardzie też dużo luk, że każdy agresywniejszy przeciwnik może tam

umieścić dowolną ilość ciosów, szczególnie w dolne partie.

Schoedler — to młody, sympatyczny chłopak, wyjątkowo szybki i zwinny, ale jeszcze mało zaawansowany. Idzie odkryty, a w walce z Pilatem nie można mu wróżyć więcej, jak jedną rundę.

Na dobro całego zespołu zapisać należy niebywałą karność i wzorowe zachowanie się na ringu.

Przebieg poszczególnych spotkań dostarczył dość dużo emocji licznie zebranym widzom.

W wadze muszej przeciwnikiem małego i agresywnego Liebermana z Hakoahu był długoręki Stätter. Początkowo Niemiec idzie z pasją naprzód, ale Lieberman dobrze wchodzi w zwarcia i ślad punktuje skutecznie. Stätter stara się odsunąć na dystans, ale Łódzianin jest ciągle przy nim i nie daje przeciwnikowi żadnego handikapu. W drugiej rundzie walka jeszcze ostrzejsza, wymiana ciosów coraz częstsza, w trzeciej Lieberman ładuje kilka szerokich swingów, inkasując wzajemian za to krótkie proste.

Walka wyrównana, remis słuszne.

W wadze koguciej Ott od razu poszedł na Bartniaka i długotrwałym atakiem z lewej za pewnił sobie przewagę w pierwszej rundzie. W drugiej, skupiony w sobie Łódzianin umiejętnie unika szablonowych ataków Niemca, trafia go kilka razy, ale pod koniec brak mu powietrza. Ott jest o cieni powolniejszy, ale w trzeciej wchodzi mu seria z obu rąk i Bartniak kończy walkę wyčerpany, przegrywając wysoko.

W wadze piórkowej Ostlender nie spodziewał się, że trafi na taki opór Czesławskiego. W pierwszych chwilach walki był wyraźnie zaskoczony, a gdy Łódzianin zademonstrował rzadko spotykane podwójne lewe w żołądek i szczękę, zabrał się na serio do roboty. Za chwilę jego krótki sierp spoczął twardo na żołądku Czesławskiego.

Ten cios, zdaje się, zdecydował. Od tego momentu Czesławski słabnie w oczach, podczas gdy Ostlender atakuje bez zastanowienia i wyraźnie wysoko wygrywa na punkty. Mimo porażki, Czesławski podobał się i zasłużył na pochwałę. Naszym zdaniem, żaden z łódzkich „piórkowców” nie wygrałby z Niemcem.

W wadze lekkiej, Wdowiński miał słabego przeciwnika, ale i na jego fle wypadł blądzień, niż zwykle. W pierwszej rundzie był zdecydowanie lepszy od Bandela, potem, im bliżej do ostatecznego gongu, przewagę tę malała, a bodaj czy nie została zniwelowana prostymi Niemca. Zwycięstwo zawdzięcza Wdowiński ostrzeżeniu, jakie otrzymał Bandel za ustawiczne trzymanie.

Pod ten walec stan meczu 5-5. W wadze półśredniej, Ostrowski zademonstrował wysoką formę. Spokojny i opanowany, do brzo unikał ciosów silnego Zeller, ładując swe potężne, nieśtety, niecelne sierpy z obu rąk. Przeważając we wszystkich trzech starciach, Ostrowski wygrał wysoko i bezapelacyjnie.

Held i Bartosiak stoczyli walkę „w parterze”. Najmiew Łódzianin przeważa, walcząc z dystansu, potem słabnie, daje sobie narzucić zwarcie i tu ustępuje przeciwnikowi. Dwie rundy uśływają na faulach i bicie głowy, poczym zwycięstwo przyznane zostaje zasłużenie Niemcowi.

Zdawało się, że Pietrzak w walce z silnym przeciwnikiem za jakiego uchodził Ackerman pozbędzie się zwykłej ospałości. Ale, nie! Potrzeba było dopiero kilku silnych sierpów Niemca, aby Łódzianin na chwilę przeszedł do ofensywy. Skończyło się na wymianie ciosów. Pietrzak, słabszy fizycznie, był o cieni lepszy technicznie, ale de facto spotkanie przegrał. Ogłoszono remis i przed ostatnią walką Niemcy prowadzą 8:6.

W ostatniej parze dnia, w wadze ciężkiej, Kłodas ustępował przez dwie rundy niewiele umięciemu przeciwnikowi, a dopiero w trzeciej odrobił nieco terenu, atakując dolne partie przeciwnika. I tu remis krzywdzi Niemca.

Ostateczny wynik 9:7 dla Stuttgartu zawdzięcza Łódź częściowo sędziom.

W ringu prowadził zawody p. St. Sierota, punktowali pp. Böhm i Kordasz.

Kalendarz imprez kolarskich

Okręgi uznane za jednostki prawne o własnych statutach

WARSZAWA, 8. 12. Tel. wł.) Wczoraj odbyło się w Warszawie nadzwyczajne walne zebranie polskiego związku towarzystw kolarskich.

Na przewodniczącego zebrania obrano prezesa ŁOZK p. Szynskiego. Na zebraniu obecny był w charakterze delegata Związku Związków p. radca Forys.

Celem zebrania było uchwalenie zmian statutowych. Na wniosek jednak okręgu warszawskiego walne zebranie uchwaliło ustalić oddzielne statuty dla poszczególnych okręgowych związków i uznać okręgi za jednostki prawne.

W związku z tym, przygotowany do uchwalenia statut PZTK stał się nieaktualny i nie był poddany dyskusji.

Zebranie postanowiło wyłonić specjalną komisję statutową, na prawach walnego zebrania, która opracuje statuty okręgowe i związku państwowego.

Uchwalono ponadto zmienić nazwę związku na Polski Związek Kolarski.

W poniedziałek wieczorem odbyła się konferencja delegatów okręgów, na której opracowano terminarz głównych imprez kolarskich w sezonie 1937. Terminarz ten w zarysach przedsta-

wia się następująco: 11 kwietnia — otwarcie sezonu w okręgach biegami naprzelaj na 200 klm.

2 maja — mistrzostwa szosowe województw na 100 klm. (drużynowe). Startuje w każdej drużynie po 5 zawodników.

W dniach 16 i 30 maja oraz 6 czerwca: trzy wyścigi indywidualne o mistrzostwo województw na 100, 125 i 150 klm.

20 czerwca, 11 lipca i 18 lipca trzy biegi indywidualne o mistrzostwo Polski.

Zaznaczyć należy, że mistrzostwa szosowe zarówno województw, jak i Polski (indywidualne) rozgrywane będą w trzech biegach, przy czym klasyfikacja ogólna obliczana będzie na zasadzie wyników osiągniętych w poszczególnych trzech wyścigach.

Z Łodzi do Moskwy i wszystkich miast ZSRR

materiały, obuwie, odzież, żywność, medykamenty, wyr by optyczne w najwyższych gatunkach, również dostarczone — wysyła

„UNION LLOYD“, Łódź, Piotrkowska 42,
tel. 107-87

Dostawa szybka, pewna, akurata.

Stałe indywidualne wyjazdy do Z. S. R. R.

WYŁĘCZKI DO PALESTYNY

W salonie lotniczym w Paryżu



pięknie przedstawia się stoisko polskiego przemysłu lotniczego.

Czy to możliwe ???
Zbliża się
ROK 2000

Pomorze — Śląsk 11:5

W międzyokregowym meczu bokserskim Pomorze pokonało Śląsk 11:5.

FAC — Śląsk 6:4 (3:2)

W rewanżowym meczu piłkarskim, rozegranym wobec 5.000 widzów, wiedeński F. A. C. pokonał reprezentację Śląska 6:4 (3:2).

Walne zebranie piłkarzy ŁKS-u

Jutro, t. j. w czwartek, 10 h. m. odbędzie się w lokalu klubowym przy ul. Wólczańskiej 140 o godz. 19.30 walne zebranie sekcji piłkarskiej ŁKS, które będzie nosiło charakter zebrania sprawozdawczego.

Byźwiarze na starcie Zwycięstwa Kalbarczyka

W dniu wczorajszym odbyły się w Suwałkach pierwsze w tym sezonie w Polsce zawody w jeździe szybkiej, przy udziale najlepszych polskich byźwiarzy Kalbarczyka i Lisieckiego. W biegu na 500 mtr. pierwsze miejsce zajął Kalbarczyk w czasie 57 sek. przed Lisieckim 60 sek., zaś w biegu na 3 km pierwsze miejsce zajął również Kalbarczyk w czasie 6.31 przed Lisieckim 7 min. 15 sek.

Słabe czasu tłumaczą się fatalnym stanem lodu.

Choma wstąpił do gdyńskiego Strzelca

Znany bokser polski Józef Choma, b. członek Gedanii, o którym krążyły pogłoski, że wyemigrował do Ameryki, podał zgłoszenie do gdyńskiego Strzelca. Już w najbliższą niedzielę rozegra on w barwach tego klubu spotkanie z inowrocławską Goplanią.

Pierwszy konkurs na nowej skoczni

Odbił się na Kasprowym Wierchu na specjalnie zbudowanej, a projektowanej przez Br. Czecha skoczni narciarskiej, pierwszy tej zimy konkurs skoków.

Pierwsze miejsce zajął Bohanek Jan (Wisła) z notą 141,8, skoki: 32 i 34 metry.

Skromny i niepomysłny sezon

Związek tenisowy tłumaczy brak postępu u czołowych rakiet

W niedzielę odbędzie się w Warszawie walne zgromadzenie Polskiego związku lawn - tenisowego.

Dorocznym zwyczajem naczelna magistratura tenisa rozesłała wyczerpujące sprawozdanie z działalności za rok 1936.

Ze sprawozdania komisji sportowej wynika, że w roku 1936 odbyło się w Polsce przeszło 30 turniejów otwartych.

Tegoroczne międzynarodowe mistrzostwa Polski zawiodły pod względem widowiskowym, gdyż zarówno związek austriacki jak i niemiecki nie dotrzymały umów. Podkreślić jednak wypada, że w przeciwieństwie do lat ubiegłych, narodowe mistrzostwa Polski stały na znacznie wyższym poziomie sportowym.

Związek stwierdza dalej, że kluby nie zastosowały się do zaleceń PZLT i nie organizowały przy turniejach otwartych oddzielnych

KONKURENCJI JUNIORÓW. Wskutek tego juniorzy zmuszeni byli startować w konkurencji mężczyzn — co w wielu wypadkach przetrastało ich siły. Mimo to przyszłość naszego tenisa zapowiada się doskonale, dowodem czego są wspaniałe zwycięstwa Kończaka nad Spychałą oraz Ksawerego Tłoczyńskiego nad Bratkiem.

Na czoło turniejów dla juniorów wysunął się doskonale zorganizowany przez Łódzką Wimę „turniej młodych”. Zawiodł natomiast turniej

młodzików o puchar dyr. Regulskiego.

PZLT zdaje sobie doskonale sprawę, że młode talenty, których jest w Polsce niewątpliwie dużo, wymagają troskliwej opieki i szkolenia i czyni starania w PUF-ie o uzyskanie specjalnej subwencji na zaangażowanie trenera dla naszych przyszłych gwiazd.

Komisja sportowa przewiduje utworzenie w okresie wakacyjnym nadchodzącego sezonu kursu tenisowego w CIWF-ie.

Ogólny poziom tenisa polskiego podniósł się, o czym świadczy wyrównanie średniej klasy oraz ożywienie ruchu wśród kobiet.

Niestety, **EXTRAKLASA**, przez Tarłowskiego i Spychałę, nie robi żadnych postępów. Hebda pozostał na dawnym poziomie, przysłużył się jednak tenisowi polskiemu, osiągając dwa wysokowartościowe zwycięstwa w pucharze Davisa, Tłoczyński nie zdołał powrócić do formy, a Wittman, jak zwykle, imponował jedynie swą regularnością i stanowił nadal poważną podporę reprezentacji Polski.

PZLT utrasadza brak postępu u naszych „repów” tym, że związek nie posiadał funduszy na prowadzenie trenera zagranicznego i ograniczył się do bezinteresownego treningu Prenna przed spotkaniem z Austrią.

W przeciwieństwie do panów, Jędrzejowska osiągnęła w sezonie u-

biegłym doskonale wyniki. Mistrzyni Polski zdobyła v-mistrzostwo Grecji w grze pojedynczej i podwójnej oraz mistrzostwo wraz z Hebda w grze mieszanej.

Odniosła piękne zwycięstwo z trzecią rakieta świata — Stammers, mistrzynią świata Jacobs, oraz Mathieu. Ukoronowaniem sukcesów Jędrzejowskiej było zdobycie 3-go miejsca w Wimbledonie.

SEZON MIĘDZYNARODOWY naszych tenisistów był skromny i niepomysłny. Przegraliśmy z Węgrami, a w spotkaniu o puchar Davisa ulegliśmy Austrii. Jedynie rewanżowe spotkanie z Węgrami przyniosło nam poważny sukces w postaci wysokiego zwycięstwa 5:0.

Na tym kończy się bilans między narodowych spotkań reprezentacji tenisowej Polski w roku sprawozdawczym.

W DRUŻYNOWYCH ROZGRYWKACH

o mistrzostwo Polski, wprowadzono zawody w dwóch klasach. Przyczyniło się to do pewnego ożywienia i udostępniło słabszym klubom wzięcie w nich udziału. Regulamin tych

spotkań nie był jednak życiowo ułożony.

W drużynowych mistrzostwach Polski I miejsce zajęła „Pogoń” — Kutowice, zaś rozgrywki finałowe w klasie B nie zostały ukończone.

Akceji wyszkoleniowej PZLT stanął na przeszkodzie brak funduszy. Związek zaangażował trenera objazdowego p. Jasińskiego, który prowadził treningi początkowo w Krakowie, a następnie w Łodzi. W pracy na terenie łódzkim brali udział tylko członkowie trzech klubów: Wimpy, Makabi i Union - Touring. Inne kluby łódzkie nie wykazały zrozumienia dla pracy wydelegowanego trenera.

W roku sprawozdawczym ilość klubów powiększyła się do 96 (w roku 1935 — 84). W związku z tym wzrosła ilość członków do 2979, zwiększyła się również ilość kortów do 350 (w roku 1935 — 283 korty).

Niewątpliwie przy poparciu kompetentnych czynników, przyszłe władze związku zdołają podnieść poziom tego pięknego sportu w Polsce.

Wiadomości szachowe

MECZ SPIELMANN - ELISKASES. — Na Summeringu pod Wiedniem, jednej z najpiękniejszych miejscowości klimatycznych w Europie, znanej dobrze światu szachowemu z poprzednio urządzonych tu imprez szachowych, rozpoczął się mecz o mistrzostwo Austrii między arcymistrzem Spielmannem a 23 letnim Eliskasesem, jednym z najzdolniejszych mistrzów młodej generacji. Mecz będzie się składał z 10 partii i jest finansowany przez precesasa amerykańskiego mr. Zidmiana. Mistrzostwo Austrii zostaje po raz pierwszy w ten sposób rozstrzygnięte; do r. 1918 za mistrza Austrii uchodził Karol Schlechter, po jego zaś śmierci aż po dzień dzisiejszy powszechnie uważano Spielmannna za najlepszego mistrza austriackiego i godnego następcę wielkiego Schlechtera.

Szansę 52-letniego Spielmannna, przemieszonego statymi rozjazdami po różnych krajach, są nieco mniejsze w tym meczu, niż Eliskasesa, który ostatnio osiąga lepsze wyniki. Czy potrafi Spielmann, wielki mistrz ataku i zwycięzca w wielu meczach, przeciwstawić się młodemu, wytrzymałemu i walecznemu z wielką ambicją Eliskasesowi?

Należy podkreślić, iż Summering posiada dla Spielmannna specjalnie symboliczne znaczenie, tu bowiem przed dziesięciu laty osiągnął on bodajże swój największy sukces życiowy, zdobywając I nagrodę w wielkim międzynarodowym turnieju i wyprzedzając znajdujących się wówczas w najwyższej formie Aljechina, Nimzowicza, Vidmara, Rubinsteina, Retiego i innych arcymistrzów. Według ostatnich wiadomości, zakończyły się dwie partie po zażartej walce na remis, stan meczu jest narazie więc 1:1.

FLORENCJA. — Turniej o mistrzostwo Włoch na r. 1936 zakończył się wielką niespodzianką, I nagrodę zdobył mało znany dotychczas Castaldi z 11 p. z 13 możliwych. Na dalszych miejscach znaleźli się: Monticelli 9,5 p., Riello 8 p., hr. Sacconi i Stalda 7,5, Norcia 7 p., Rosselli del Turco (wielokrotny mistrz Włoch); Calapso 6 p., Rastrelli 5,5 itd.

WARSZAWA. — Walne zgromadzenie Polsk. Zw. Szach., które miało się odbyć w Warszawie 6 b. m., zostało przesunięte na dzień 7 lutego 1937 r.

Mistrzostwo indywidualne Warsz. Okr. Zw. Szach. na r. 1936 zdobył Gadałiński przed Danemanem, plk dr. Steinerem, Fraimanem, Drałkiem i Skudro.

Rozpoczął się niedawno turniej o mistrzostwo fundacji warszawskich

domów akademickich przy udziale 20 akademików, m. in. uczestnicy w turnieju mistrzyni Polski, mgr. R. Gerleeka.

W ŁODZI. — Mecz między Makarczykiem a łódzkimi mistrzami zakończył się wynikiem 3:3 (+1-1=4). Wynik ten, biorąc pod uwagę nienajlepszą ostatnio formę warszawskiego mistrza, jak również i forsowne tempo gry (3 partie w ciągu 5 dni), należy uważać za mało zaszczytne dla łodzian i świadczy, iż nasi mistrzowie nie znajdują się w pełni formy.

Poszczególne wyniki były następujące: Partia Szpiro — Makarczyk po ostrym ataku zakończyła się wygraną Makarczyka, Regedziński, Ach. Frydman i Appel zremisowali z gościem. Jedyny punkt dla Łodzi zdobył najmłodszy z naszych mistrzów, Gerstenfeld, który zupełnie zasłużenie wygrał z Makarczykiem.

W przyszłym tygodniu rozpoczynają się rozgrywki drużynowe o mistrzostwo Łodzi. Rozgrywki te będą z kolei, cieszyły się kilka lat temu wielkim zainteresowaniem i popularnością. Brało w nich udział 8 — 10 drużyn, a na pierwszych deskach niektórych drużyn występował nawet gracz warszawskiej klasy. Kryzys gospodarczy zlikwidował ostatnio szereg sekcji szachowych stowarzyszeń i tylko najsilniejsze finansowo przetrwały.

W r. b. w rozgrywkach biorą udział tylko 4 kluby, które ze względu na brak czasu rozgryają ze sobą tylko po jednym spotkaniu. Skład imienny poszczególnych drużyn jest następujący:

Łódzki Klub Szachowy: Gryf, Kozłowski, Michalce, Nożyce, prof. Kościejak, Mielicki, Natanson; Polska YMCA: Weber, Wróblewski, Berthold, Schumann, Gelke, Kasprzak, Pietrzak; Orle: Garus, Fijałkowski, Garus R., Stasiak, Marciniak, Zieliński; Jutrznia: Krager, Goldberg, Kruch, Wajsborg, Fajer, Tyszler.

Jak widzimy, zespoły te znacznie różnią się zarówno poziomem ogólnym jak i poszczególnych zawodników. Najsilniejszą drużyną i najbardziej wyrównaną dysponuje Łódzki Klub Szachowy, który też powinien bez wielkiego trudu zdobyć tegoroczne mistrzostwo. Podajemy terminarz rozgrywek: II runda: sobota, 12 b. m. godz. 19, lokal ŁKSz., Łódzki Kl. Sz. — Jutrznia, YMCA — Orle, lokal YMCA. Trugutta 4; III runda, sobota 19 b. m. godz. 19, lokal ŁKSz.: Orle — Łódzki Kl. Sz., Jutrznia — YMCA, lokal Jutrznia, Południowa 36.

Rewelacyjny mecz koszykówki

Łotewska Universitats Sports gra w Łodzi z KPW

Donosiliśmy o przyjeździe do Łodzi doskonałej drużyny koszykarzy łotewskich „Universitats Sports” z Rygi.

Łotysze są mistrzami akademickimi świata i mistrzami Europy w koszykówce.

Przeciwnikiem łotyszów będzie reprezentacja Łodzi, zestawiona z czołowych zawodników trzech zespołów.

Niezależnie od tego meczu jak się dowiadujemy, w Łodzi dojdzie do sensacyjnego pojedyńku między „Universitats Sports”, a mistrzem Polski w koszykówce, drużyną K. P. W. z Poznania.

KPW. reprezentowało Polskę na igrzyskach w Berlinie, a ponieważ zajęło tam najlepsze miejsce z pośród drużyn euro-

pejskich, mecz z łotyszami będzie spotkaniem nieoficjalnym o mistrzostwo Europy.

W sobotę Łódź gra z łotyszami, a w niedzielę przyjeżdża KPW.

Szczegółowy program imprezy przedstawia się następująco: sobota, 12 b. m., od godz. 19-ej siatkówka żeńska H.K.S. — team klubów Ł. K. S. i I. K. P., siatkówka męska Ryga — Łódź i koszykówka męska Ryga — Łódź. Niedziela 13 b. m., od godz. 18.30: koszykówka żeńska I. K. P. — reprezentacja Łodzi, siatkówka męska Ryga — repr. Łodzi i koszykówka męska Ryga — K. P. W. (Poznań).

Impreza odbędzie się w sali YMCA.

ULGOWE PRZEJAZDY do Paryża

Wyrabianie wiz. Dla studentów
wizy: francuska, belgijska, niemiecka — zł. 5.—

Wycieczki Do Rosji Sowieckiej i Palestyny

ORBIS, Piotrkowska 18
telefony: inform. 249-33
turyst. 249-40

Institut de Beauté POMD

Piotrkowska 121
poprzednia oficyna, I piętro.
Tel. 155-55
godz. od 2 — 7 po poł. Rano tylko do wcześniejszego zamówienia.



REPERACJE WIECZNYCH PIOR

**NAJSZYBCIEJ
NAJLEPIEJ
USKUTECZN.**

Warsztaty
reperacyjne
F.MY

A. J. OSTROWSKI S-IV

PIOTRKOWSKA 55 ◀ TELEF. 203-54

CAPITOL

przoduje w doborze filmów
wysokiej klasy!

Reżyserja: **Lloyd Bacon**
Piosenki: **Warren i Dubin**

Dziś premiera!

Fascynująca

Marion Davies

bożyszcze Kobiet

Clark Gable

wzruszą i zachwyca wszystkich w arcydziele p. t.

Kain i Mabel

Symfonia piękna, miłości i tańca

CHORZY NA PŁUCA!

Każdy, kto cierpi na kaszel, bronchit, chrypkę, zaflegmienie płuca oraz kołtusz, powinien natychmiast zabrać się do leczenia. Dobrym środkiem na choroby **FAGOSOL**. Przy użyciu Fagopluć okazał się preparat **FAGOSOL**. gosołu zmniejsza się kaszel. — Fagosol dostać można we wszystkich aptekach. Skł. gł. apteka H. Rosenstadta, Warszawa, Plac Grzybowski 10.

PIERWSZA

Lecznica Stomatologiczna
ZE STAŁYMI ŁÓŻKAMI

Dr. med. Sadokierskiego

Chirurgia zębów, szczęk i jamy ustnej
PIOTRKOWSKA 56 — TEL. 129-77.
Przychodnia czynna od godz. 9 do 12.

LEKARZ - DENTYSTA

Helena Halpern
NARUTOWICZA 2

TEL. 170-96

Godz. przyjęć: od 10—12 i 4—7.

Dr. med. J. M. Barciński
przeprowadził się na ul.
Gdańska 43

Gabinet rentgenowski leczniczy i rozpoznawczy, zdjęcia i prześwietlenia rentgenowskie również w mieszkaniach pacjentów. Leczenia krótkimi falami radiowymi.
Godz. przyjęć: 8—9, 4—7. Tel. 214-50

Dr. med.

S. Kryńska

Chor. skórne i weneryczne
(kobiety i dzieci)

Stenkiewicza 34 telef. 145-10
godz. przyj. od 11—1 i 3—4 pp

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG

przyjmuje od 10—12 i od 4—8 w.

Andrzeja 4, tel. 224-92

DOKTOR

KLINGER

spec. chor. seksualnych,
wenerycznych i skórnych
(wiosów)

Andrzeja 2, tel. 132-28

Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w.
W niedziele i święta od 10—12

Dr. med.

H. LUBICZ

Spec. chor. skórnych, wenerycznych
i seksualnych

przeprowadził się na ul.
Piłsudskiego 69,

(Róg Narutowicza) tel. 141-32.
Przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8
w niedziele i święta od 9—11.

DR. MED.

Markowiczowa

choroby skórne i weneryczne

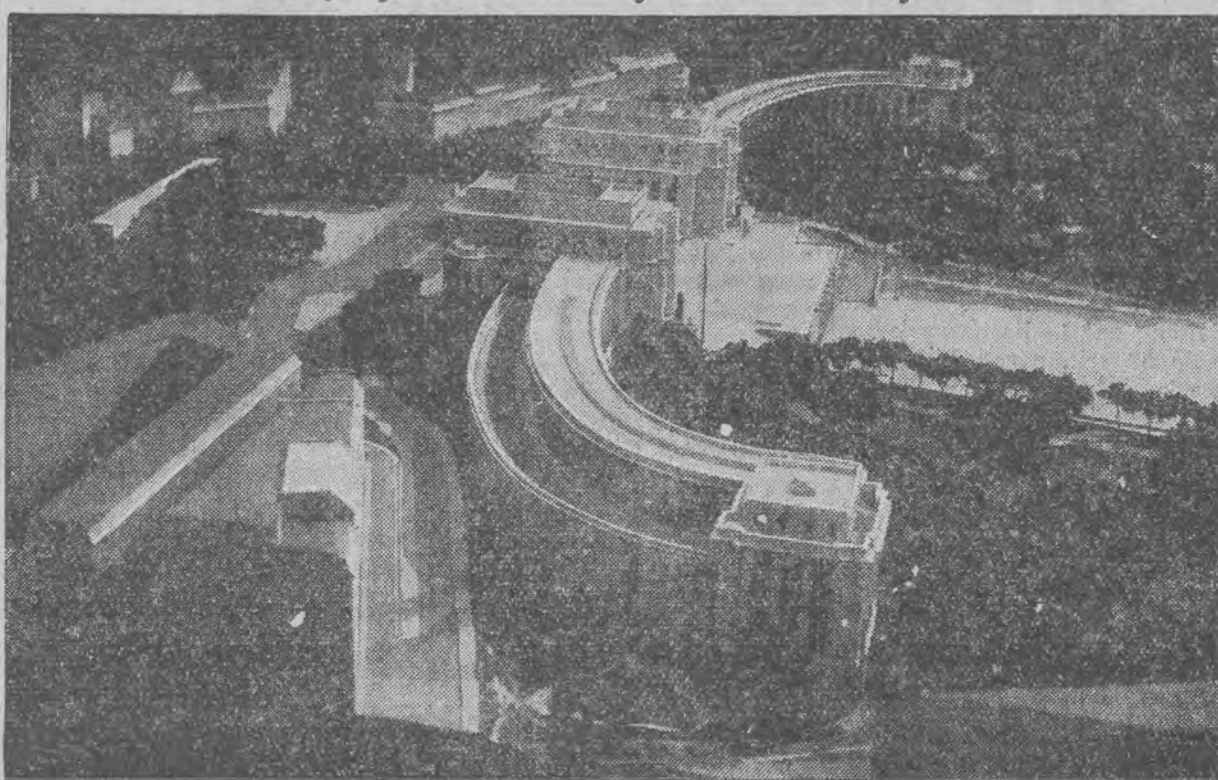
Moniuszki 2

tel. 166-35

Godz. przyjęć: 8—9, 4—7 po poł.

TANIO sprzedam dynamomaszynę marki Czerwonka i Stütze, Berlin typu GM 12, na 220 volt, 4,5 amper 1,2 PS z regulatorem i szynami. Łódź, Południowa 2, m. 23, od 2—4 po poł.

Międzynarodowa wystawa w Paryżu



Nowowzbudowane główne wejście na tereny wystawowe

Czy to możliwe!??

Zbliża się

ROK 2000

POSZUKIWANE

2 lub 3 pokoje z kuchnią

w czystym domu.

OFERTY SUB. „Z. M.”

Ogłoszenie.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi podaje do wiadomości P. P. Pracodawcom, że od dnia 1 grudnia 1936 roku wpłaty w kasie Ubezpieczalni będą przyjmowane nie jak dotychczas według asygnat przychodowych, wystawionych przez kontystów Ubezpieczalni, a według deklaracji, wypełnionych przez osoby dokonujące wpłaty.

Celem uniknięcia natłoku w kasie, wskazane jest wcześniejsze zaopatrzenie się w formularze.

Formularze deklaracji są do nabycia w Ubezpieczalni, składach materiałów piśmnych i kioskach.

Kasa jest czynna dla stron w dniu powszednie od godz. 8 do 14 i w soboty od godz. 8 do 12.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi.

Ala Izbička

wykwalfikowana pielęgniarka z długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi.
DYZURY. TEL. 246-36.

„PRACA”

Kursy Zawodowe Żyśkie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólczńska 21, tel. 167-15

przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana - haftarstwo.
2. Krawiectwo damskie - krój.
3. Gorsciarstwo - krój.
4. Modniarstwo - kapelusze
5. Bielizniarstwo - krój.
6. Ondulacja.
7. Manicure.

Sekretariat czynny w g. od 9—13
1 15 — 10.

HAFTY ręczne, maszynowe, koralami, cekinami, aplikacje wykonuje Pracownia Z. Langnasowej, Aleja Kościuski 29, m. 20.

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16

Ostatnie dni! **Jadwiga Smosarska „JADZIA”**
w arcyzabawnej komedii polskiej p. t.
Anons! Najbliższy program: „Mały Buntownik” z SHIRLEYKA
oraz **Flip i Flap** w filmie **„Cygańskie dziewczę”**

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych!
SYLVIA SIDNEY
w przepięknej kolorowej rewelacji filmowej p. t.
„W CIENIU SAMOTNEJ SOSNY”
Passepartouts i bilety ulgowe nieważne

KINO TEATR
ADRIA
GŁÓWNA 1

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ugłoszenia: za pierwszą linijkę pierwszą stronę (strona 1) 100 gr., druga strona 50 gr., trzecia strona 25 gr., czwarta strona 15 gr., piąta strona 10 gr., szóstka 5 gr., siedem 3 gr., osiem 2 gr., dziewięć 1 gr., dziesięć 1 gr. Ogłoszenia zamieszczone w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamieszczone w dodatku 50% drożej. Ogłoszenia dwukolorowe 50% drożej.